GAZETA KRAKOWSKA

Nro 104.

z KRAKOWA dnia 28 GRUDNIA 1825 roku we SRODĘ.

— Z Krakowa. —

Na Siodmem Posiedzeniu Seymu Rzeczy pospolitey Krakowskiey dnia 13 Grudnia 1825 r.

Reprezentant Czerniński Delegowany Sędzia Pokoiu przymawiaiąc się do głosu Reprezentanta Czapskiego w materyi szkółek początkowych na poprzedzaiącey Sessyi Seymu uczynionego, uważał niewłaściwym iż Zastępcy Nauczycieli w szkołkach Parafialnych maią udział głosowania na Seymikach, dowodząc przeto Mowca analogicznie z innych urzędów zastępczo sprawowanych, iż Zastępcy nieużywaią tych prerogatyw co efektualni, iak to w urzędzie wakuiącego Rektora Uniwersytetu iest iawnym gdyż Zastępca Rektora niezasiada w Radzie Wielkiey Uniwersytetu, uczynił wniosek ażeby Zastępcy Nauczycielów w Szkołkach początkowych niebyli przypuszczani do głosowania na Seymikach.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński oznaymił iż wniesienie powyższe iako nowy Proiekt winno bydź złożone na piśmie.

Izba Prawodawcza postanowiła przeto wniosek Reprezentanta Czernińskiego po złożeniu na piśmie przesłać Rządzącemu Senatowi.

Reprezentant Jankowski Delegowany z Akademii złożył prośbę P. Anieli Sawiczewskiey Wdowy po zmarłym Professorze Uniwersytetu ś. p. Józefie Sawiczewskim pozostałey, o wyznaczenie pensyi, po poparciu prośby powyższey przez wnoszącego Reprezentanta, oraz przymawiaiącego się na zasługami Męża proszącey drugiego Reprezentanta Habowskiego.

Izba Prawodawcza postanowiła przesłać prośbę powyższą Senatowi Rządzącemu.

Reprezentant X. Dzianott składaiąc prośbę P. Tekli Wasilewskiey Wdowy po zmarłym Kassyerze Akademickim ś. p. Kajetanie Wasilewskim o wyznaczenie dla siebie i pozostałych dzieci pensyi, przedstawił zarazem opieczętowaną prośbę przed zgonem przez ś. p. Kajetana Wasilewskiego do Reprezentancyi wystosowaną, w poparciu żądań supplikuiącey osieroconey Wdowy z dziećmi bez funduszu zostawioney, wzywał Mow-

ca litości Reprezentancyi Kraiowey w poleceniu względom Rządzącego Senatu ażeby raczył inicyować do Budżetu pensyą dla tychże.

Reprezentant Czerniński oświadczaiąc się za wniesieniem Reprezentanta X. Dzianott popierał zasługi zmarłego Wasilewskiego połączone z usługą Woyskową, doradzaiąc fundusz na żądaną pensyą z tax Rządowych od Paszportow przez Policyią wybieranych.

Reprezentant X. Łańcucki Delegowany z Kapituły przymawiaiąc się za wniesieniem Reprezentantow X. Dzianott i Czernińskiego, ugruntowany na zasadzie iż gdzie zachodzi interes nieszczęśliwych tam chęć mowienia w ich sprawie nie iest zbyteczną, a gdzie głos wstawiaiący się za niemi od cnotliwych i czułych Mężow iest słuchany, tam natręctwo niema mieysca, zabrawszy głos wyraził: Krotkie w prawdzie były lata usługi publiczney zmarłego Kassyera Wasilewskiego bo tylko lat 4 niezupełne na tem urzędowaniu zostawał, śmierć go zepchnęła z tey posady w tym tylko dla niego litościwa że mu wraz z życiem sławy zdatnego i poczciwego urzędnika niewydarła; dopełniwszy bowiem wiernie obowiązkow urzędowania swego, i iako Kassyer Uniwersytetu i iako Członek Dozoru głownego szkoł początkowych umarł niezadłużony Skarbowi publicznemu, baczny i dokładny w zostawionych urzędowania swego Rachunkach, a co naypięknieysze harakterowi iego i zasłudze daie świadectwo umarł nieposądzony o naymnieysze przeniewierzenie, umarł Urzędnik Kassyer ubogi, cała ta zaleta cnotliwego urzędowania należy do publiczney wdzięczności; lecz ciężar spadł na pozostałą Wdowę na pozostałe dzieci iego. W dalszym głosie porownywał Mowca zmarłego Wasilewskiego z Cymonem Podskarbim Rzeczypospolitey Ateńskiey, ktoren podobnież życie w urzędowaniu zakończył, a w nagrodę wdzięczni Rodacy nierachowali tam lat urzędowania iego lecz ocenili cnotę Urzędnika, kosztem publicznym pogrzeb Ciała iego sprawiwszy, Oyczyzna dzieci iego za swoie przybrała i losem ich zatrudniała się. — Na tych przykładach w dziejach starożytnych do naśladowania Wiekom naszym podanych Mowca opieraiąc należność względow dla osierociałey Wdowy i dzieci zmarłego Kassyera Wasilewskiego odwołał się do złożoney prośby tegoż Wasilewskiego gdy w progach grobu swego stawał. Już to on naowczas po raz ostatni oddał się uczuciom Męża i Oyca dzieci, przeiąkł się zapewne tey przyszłości sieroctwa ktorą żonie i dziatkom swoim zostawił. — Sama tylko nadzieia dobroczynney Rządu nad niemi opieki zatrzymała w nim na moment ostatnie tchnienie życia aby w nim zaufanie swoie do Wys. Reprezentanci Kraiu przesłał, ieszcze i z grobu swego przesyła on się zdaie tęż samą prośbę, a tłomaczami iest nieszczęśliwa żona są nieszczęśliwe dziatki iego, nie maią one żadnego źrodła utrzymania się procz dobroczynney opieki łaskawego Rządu, ktoremu potrzeby tych nieszczęśliwych Sierot polecaiąc, uczynił wniosek umieszczenia na Budżecie wydatku koniecznego ktoryby Imie Ich nieszczęścia zmazał.

Izba Prawodawcza postanowiła prośbę P. Wasilewskiey z wniesieniami popieraiącemi iey żądanie przesłać Rządzącemu Senatowi, a następnie:

Reprezentant Czerniński chciał mieć obiaśnienie w iakiey ilości taxy Rządowe od Paszportów pobierane są na przychod w Budżecie domieszczone.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński Członek Kommissyi Skarbowey oznaymił iż taxa od Paszportow ogranicza się tylko na poborze za papier stęplowy gr. 10, a za druk gr 3.

Reprezentant Czerniński nie znayduiąc przeto na Budżecie przychodu z tax od Paszportow pobieranych odczytał z Rapportu Statystycznego Kraiu Artykuł obiaśniaiący pobor tax od Paszportow i wniosł iż gdy dwie Rezydentury niepobieraią tax od Paszportow zeby i dla trzeciey Rezydentury te taxy uchylone były.

Marszałek Seymu oznaymił, iż wniosek powyzszy należy złożyć na piśmie po złożeniu ktorego może bydź przesłany Senatowi do urzędowego użycia.

Reprezentant Assessor Seymu Florkiewicz Zastępca Prezyduiącego w Kommissyi Skarbowey złożył i odczytał Izbie Prawodawczey Opinią Kommissyi Skarbowey w przyięciu proiektowaney przez Senat Ustawy przeznaczaiącey połowę dochodu z Lotteryi Kraiowey na wsparcie funduszu Towarzystwa Dobroczynności, po odczytaniu Proiektu przez Sekretarza Seymu, Zgromadzenie Reprezentantow

Zważywszy: iż dom ogolny Schronienia ubogich pomimo gorliwego starania się o pomnożenie iego dochodow przez Towarzystwo Dobroczynności ktorego pieczy bezposredniey iest poruczonym nieobeydzie się ieszcze na rok następny finansowy bez pewnego z Skarbu publicznego zasiłku, postanowiło iednomyślnie, iż polowa dochodow z Lotteryi Kraiowey w Summie Zlp. 12,000 do Skarbu publicznego wpłynąć maiące na rok etatowy 1826/7 Towarzystwu Dobroczynności iako zasiłek czasowy na utrzymanie Domu ogolnego schronienia ubogich przeznaczony w ciągu roku następnego etatowego wypłaconą bydź ma. — Kto a Uchwała przez Marszałka z Assessorami i Sekretarzem Seymu podpisana Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przesłaną bydź ma.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński przedstawił: pomnażaiąca się liczba Ubogich pod opiekę Towarzystwa Dobroczynności cisnących się, i uszczuplenie się funduszu na utrzymanie tychże ubogich wskazały potrzebę Senatowi Rządzącemu udania się do Izby Ciała Prawodawczego z proiektem do prawa aby zasiłek dla tegoż Towarzystwa z Lotteryi Kraiowey w połowie dochodu przeznaczony został na zastąpienie niedostatecznych wydatkow dla tegoż Towarzystwa. Gdy Lotterya Kraiowa zaprowadzona i ogłoszona przez publiczną licytacyą początkowie trzy razy w Miesiącu ciągnioną bydź miała, następnie iednak Senat Rządzący rozciągnął miesięczne ciągnienie do 4 razy, a tak o 16 ciągnień powiększył rocznie określoną ilość ciągnień licytacyą ogłoszone i takowe Kontraktem zabezpieczył, dochod zatem aczkolwiek losowy ile wieść niesie dla Przedsiebiorcy z znacznym zyskiem pomnożył się, gdy przeszłe Reprezentacye wzywały Senat Rządzący by z przedsiebiorcą Lotteryi za osiągnioną korzyść z czwartego ciągnienia w Miesiącu zechciał się zniesc i dobrowolnie zniewolić do podniesienia ceny roczney Kontraktem umowioney, gdy skutek tego zniesienia się niedoszedł Reprezentancyi Narodowey przeto Mowę

(3)

ca odwołuiąc się do zeszłorocznych przedstawień w tym przedmiocie wnosił o wezwanie Senatu Rządzącego ażeby maiąc na uwadze iż dochody Kraiowe z Czopowego pomnieyszyły się, a tego pomnieyszenia przyczyną bydź ma zbyt częste ciągnienie Lotteryine i stawianie przez Gmin, który dawniey miał wielki udział w pomnażaniu dochodu Czopowego, liczba zaś osób pod opieką Towarzytwa Dobroczynności cisnąca się co raz bardziey powiększa się, a drugie prawie tyleż ubóstwa po Domach naprzykrzać się zaczyna, zechciał z Przedsiebiorcą Lotteryi Kraiowey wniyść w układ albo o odstąpienie Kontraktu a tem samem o inicyowanie do Reprezentancyi Kraiowey prawa o zniesienie wszelkich Lotteryy w Mieście Krakowie iako pomnażaiące liczbe ubogich albo zniewolić go do dobrowolnego podwyższenia tey połowy którą Reprezentancya na wsparcie Towarzystwa Dobroczynności z Lotteryy przeznaczaj — W końcu głosu wyraził Mowca, iż aczkolwiek zniewolić kogo do uczynków dobroczynnych niebędzie to zasługą, znaiąc iednak serce szlachetne i wspaniały sposób myślenia Przedsiębiercy Lotteryi Kraiowey spodziewać się można iż dla położenia tamy zazdrości szczęścia losowego chętnie się iawnym wsparciem Towarzystwa Dobroczynności zasłonić zechce, i cierpiący oczekiwaną korzyścią pocieszeni zostaną, maiąc swoy los zapewniony, błagać będą o powiększenie dochodów dla Przedsiębiorcy.

Reprezentant Czerninski z uwagi na znane czułe serce Przedsiębiercy Lotteryi Kraiowey, wniósł ażeby Izba Prawodawcza zakommunikowała temuż wprost do Deklaracyi wniesienie Reprezentanta Assessora Seymu Soczyńskiego.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński z uwagi że Statuta Organiczne wskazuią Izbie Prawodawczey wszelką Korespondencyą tylko za pośrednictwem Senatu żądał ażeby Wniosku iego Kommunikacya Senatowi nastąpiła. Izba Prawodawcza postanowiła przeto Wniosek powyższy Reprezentanta Assessora Seymu Soczyńskiego przesłać Senatowi.

Reprezentant Mączeński Jakob niespostrzegaiąc Proiektu Senatu do Uchwały Izby przeznaczaiącey rok rocznie na opał dla ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących potrzebną ilość węgla, żądał obiaśnienia czy iest tego rodzaiu Kompetencya na Budżecie proiektowaną.

Reprezentant Assessor Seymu Florkiewicz Zastępca Prezyduiącego Kommissyi Skarbowey zastrzegł żądane obiaśnienie z Budżetu dać na następney Sessyi Seymu.

W dalszym porządku działań Izby Prawodawczey:

Sekretarz Seymu czytał odpowiedzi Senatu na szczególne petycye przez Seym Senatowi zakommunikowane.

Na prośbę P. Fiałkowskiego Dozorcy Domów Akademickich obeymuiącą żądanie podwyższenia mu pensyi do tey posady przywiązaney. Senat Rządzący oświadczył: iż gdy z pomiędzy wyliczonych w rzeczoney prośbie zatrudnień P. Fiałkowskiego wynikaią iedne z natury obowiązków powierzonego Mu Dozorstwa drugie zaś są tylko temczasowemi, niemogą przeto służyć za powod do powiększenia etatowey pensyi uznaie przecież Senat za słuszne ażeby P. Fiałkowski

iako dozorem Domów Akademickich trudniący się, w nich bezpłatne mieszkanie w raz z opałem miał sobie udzielonem i w tey mierze stosownie rozporządzenia wydanemi zostaną.

Odpowiedź tę iako materyi Budżetu dotyczącą przez oznaczenie dla Dozorcy w domu Akademickiem mieszkania z których na przychod w Budżecie czynsz rachowany, postanowiono przesłać Kommissyi Seymowo-Skarbowey do urzędowego użycia.

Na prośbę Pani Maryanny Dobrzańskiey wdowy po niegdy Janie Dobrzańskim Wóycie Gminy XI miasta Krakowa o wyznaczenie pensyi wdowiey przez Reprezentacyą Senatowi udzieloną. Senat w odpowiedzi odwołuiąc się do odpowiedzi swey zeszłoroczneniu Seymowi udzieloney powtórzył, iż iak skoro stan Skarbu niedozwala ustanowić iakieby wsparcie wdowom i familiom po zmieraiących urzędnikach pozostaiącym z prawa należało, pomoc taka łaskawą tylko będąc winna się iedynie opierać na istotney potrzebie proszącego z iedney, a dostateczności funduszow publicznego Skarbu z drugiey strony, gdy zaś w ninieyszym zdarzeniu Pani Dobrzańska w dosyć dobrym stanie od zmarłego Męża zostawiona i żadnego z nim niemaiąca potomstwa w równi z innemi wdowami stawiać się nie może, stan zaś Skarbu publicznego nieokazuie się bydź w tym stanie zamożności, iżby sobie hoyności pozwalać można bez zrządzenia uszczerbku istotnym potrzebom kraiu, a tak Senat znalazł się zniewolonym w odmowieniu żądanego zaproiektowania pensyi wdowiey dla wspomnioney wyżey Pani Dobrzańskiey.

Izba Prawodawcza odpowiedź Senatu wziąwszy do wiadomości, postanowiła udzielić takową P. Dobrzańskiey przy zwrocie annextów prośby.

Reprezentant Czerniński spostrzegaiąc liczne prośby wdów po zmarłych Urzędnikach pensyi z Skarbu publicznego poszukuiących radził, aby stosownie do wniosków na zeszłych Seymach przez ówczasowych Reprezentantów Mąkólskiego i Strożeckiego przedstawianych Senat Rządzący inicyował proiekt do odciągania z pensyi urzędników pewney kwoty na fundusz wdów i dzieci po zmarłych Urzędnikach pozostałych.

Marszałek Seymu oznaymił, iż Senat Rządzący na powyższe wnioski odpowiadaiac wytłomaczył zeszłym Seymom przeszkody towarzyszące proponowanym proiektom, i raczy w dobrowolnym stowarzyszeniu się Urzednikow nastręczyły by się środki do zabezpieczenia losu wdów i dzieci stowarzyszonych urzędników.

Reprezentant Assesor Seymu Soczyński zebrawszy głos przedstawił: od roku 1821 Kongregacya Kupiecka miasta Krakowa przez Izbę Ciała Prawodawczego udarowana prawem o wolności handlu w mieście Krakowie, oczekuie z niecierpliwością rozwinięcia tegoż prawa Art: 12 i 15 Rządzącemu Senatowi zostawione, gdy Kongregacya kupiecka iako też starsi teyże Kongregacyi udawali się do Senatu z prośbami, o rozwinięcie tegoż prawa lecz bezskutecznie gdy prawo o wolności handlu i handel sam w mieście Krakowie w rozwinięciu tym znaydować będzie naywiększe swobody gdy tam położoną zostanie dowodnemu tłomaczeniu tegoż prawa, przeto

Kongregacya kupiecka wspodziewaniu, iż Izba Ciała Prawodawczego przychyli się do prośby udaie się przez swego Starszego z przedstawieniem, ażeby interessowaniem swem oczekiwane tak dawno rozwinięcie prawa o wolności handlu w mieście Krakowie u Senatu Rządzącego wyiednać dla Kupców kongregacyinych raczyła.

Marszałek Seymu uwiadomił Izbę Prawodawczą, iż wrozwinięciu prawa o wolności handlu Senat Rządzący zrobił znaczny postęp, i poczynił wszelkie przygotowania, iedynie tylko starając się o wiadomości z obcych miast handlowych, ma trudność w zakonczeniu dzieła, którego ważność dla dobra handlu dzieli, i przyśpieszenie onegoż na pierwszym ma celu.

Izba Prawodawcza wniosek Reprezentanta Assessora Seymu Soczynskiego Starszego kongregacyi kupieckiey, postanowiła przesłać Rządzącemu Senatowi z przedstawieniem przyśpieszenia rozwinięcia prawa o wolności handlu.

Reprezentant Rath złożył wniosek popieraiący korzyści dla dobra publicznego z handlu i ułatwienia Kommunikacyi, żądaiąc ażeby Senat Rządzący dla dogodności i upowszechnienia handlu na cały kray wyiednał u dostoynego Rządu Krolestwa Polskiego przywrócenie Komory w Niesułowicach.

Izba Prawodawcza wniosek Reprezentanta Rath przez Sekretarza Seymu odczytany, i należycie poparty postanowiła przesłać Senatowi Rządzącemu, a

Marszałek Seymu odroczył Posiedzenie do dnia poiutrzeyszego 16 Grudnia r. b. na godzinę 10 ranną,

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 20 Grudnia.

Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu.

Gdy w skutku układow z Rządem Pruskim zaszłych Nayiaśnieyszy Pan zezwolić raczył, ażeby zwrócone były właścicielom wszelkie summy na rzecz Rządu Krolestwa Polskiego tytułem opłaty detrakcyyney od mieszkańców lub Instytutów Pruskich pobrane w czasie od dnia 28 Maia 1822 r. do dnia 23go Września r. z., to iest do dnia ratyfikacyi Konwencyi w Berlinie dnia 3 Maia 1824 r. zawartey pod warunkiem zupełney i całkowitey wzaiemności ze strony Rządu Pruskiego, i gdy następnie tenże Rząd ścisłą wzaiemność w tey mierze zapewnił, przyrzekaiąc zwrócić to wszystko, od mieszkańcow lub Instytutow Krolestwa Polskiego w czasie wyżey zakreślonym tytułem opłaty podatku detrakcyynego (*jus gabellae*) przez Władze Pruskie rzeczywiście pobranem zostało; przeto Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu zawiadomiaiąc o tem publiczność interessowaną, celem iżby mieszkańcy i Instytuta Królestwa Polskiego korzystaiąc z dobrodzieystwa im zapewnionego, dopomogli się u Władz Pruskich o zwrot pobranych w epoce wyżey wspomnioney opłat detrakcyynych wzywa zarazem każdego, ktoby w tey mierze trudności iakowych ze strony tychże Władz przypadkowo mógł doznać, ażeby o przedsięwzięcie właściwych krokow udał się wprost do Kommissyi Rządowey Przychodow i Skarbu przy dołączeniu dowodów żądanie iego dokładnie usprawiedliwiaiących.

W Warszawie d. 14 Grudnia 1825 r.
Z polecenia Ministra Prezyduiącego, Radca Stanu (podpisano)
Plater.
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) *Kruszyński*.

Monitor Paryzki donosząc o Koncercie JP. Szymanowskiey danym w Paryżu dnia 28 z. m. obsypuie pochwałami tę Wirtuozkę, przyznaiąc, że takowe pochwały powtorzyli wszyscy obecni na koncercie. Wykonanie tego koncertu Dusska przez Panią Szymanowską było tak dokładne, iż tylko sam Autor posiadał taiemnice tymźsposobem zachwycania i zadziwiania słuchaczów. Sala była na ciasnoną; znayduiowali się nayslawnieysi artyści, było oraz wielu cudzoziemcow iako to: Anglikow, Rossyian i Polaków. Oprocz pierwszych śpiewaków Włoskich uprzyiemniaiących swemi talentami ten wieczor, wzbudził powszechne oklaski P. Vogt, ktorego teraz nazywaią pierwszym Oboistą w Europie.

Z Paryża d. 9 Grudnia.

Od dni kilku rozchodziła się pogłoska o słabości, ktora Nayiaśnieysze mu Panu wychodzić nie dozwala. Teraz gdy Nayiaśnieyszy Pan zupełne zdrowie odzyskał wyszła na iaw przyczyna tey słabości. J. K. M. poluiąc w blizkości Rambouillet, idąc spadzistą ścieszką która świeżo piaskiem wysypaną była, wstrzymać chciał strzelca fuzyią iego niosącego, który się pośliznął, i sam upadłszy doznał bolu, ktory w drodze z Rambouillet do Paryża powiększył się tak dalece, iż piiawki użytemi bydź musiały.

W dzienniku Sporów czytamy następuiący list Kanarysa do syna swego w Paryżu, datowany dnia 5 Września z Napoli di Romaniia. "Kochany synu żadnego Greka niespotkało szczęście iak ciebie, żeś od dobroczynnego Grecko-Francuzkiego towarzystwa Filhellenów wybrany został, ktore się tem zaymuie abysmy obowiązki człowieka poznali. Mnie winien iesteś zycie, ale ci szanowni mężowie udzielą ci wychowania, ktore cię dopiero w rzędzie ludzi postawi. Słuchay rady tych nowych twoich oycow, ieżeli chcesz, aby ten ktoremu życie winien iesteś, w ostatnich chwilach życia pociechy z ciebie doznał. Podpisano: twóy oyciec Kanaris.

Cesarz Brazylyyski zalecił władzą niektorych twierdz, aby na salwy obcych okrętów woiennych, wcale nie odpowiadały, ieżeli te w tymże czasie pawilonu narodowego nie rozwiną. Anglicy postanowieniu temu uledz niechcieli. Fregata Angielska Blanche powitala miasto Fernambuko z wystrzałami, nie rozwinąwszy Pawilonu. Gdy na powitanie to, odpowiedne wystrzały nie nastąpiły. fregata udała się z zaniesieniem skargi do Rio Janeiro. J. C. M. zalecił na to, aby żądaniu iey zadosić się stało, a fregata na powrot do Fernambuko udała się celem odebrania należney sobie części.

— Dnia 10. —

Podług listów z Rzymu mieyscowa policyia zabrała papiery Xięcia de Montfort (Hieronima Bonaparte) w zamku ustronnym leżacym w okolicy Fermo nad morzem Adryatyckiem gdzie przez upłynione lato przebywał. Zabranie takowe nastąpiło na żądanie obcego rządu. P. Miurat prosiła o pozwolenie, aby w Rzymie zamieszkiwać mogła, lecz prośbie iey odmowiono. Hr. St. Leu (Ludwik Bonaparte) postanowił nakoniec Rzym opuścić, i stałe siedlisko w Florencyi założyć. Dotąd ieszcze niezgłosił się nikt ktoby pałac iego w Rzymie nabyć chciał.

W dniu 9go t. m. subskrypcyia na

pomnik Jenerała Foy wynosiła 392,243 Fr., nieliczące prywatnych składek, ani wpływów tegoż dnia u Bankiera Ternaux. P. Devaux deputowany z departamentu Cher, ogłosił wymownie napisane wezwanie, zachęcaiące do tey składki. P. Courders właściciel dziennika Indicateur, który równie iak Jenerał Foy pod Jemuppe walczył, w Bordeaux subskrypcyą dla iego dzieci ogłosił. P. Magalon zamierzył sobie wydać w iednym tomie wszystkie wiersze, wychodzące na śmierć tegóż Jenerała, pod tytułem: Korona poetycka Jenerała Foy.

P. Bezout członek towarzystwa Jeograficznego, i Azyiatyckiego przesłał tuteyszemu towarzystwu przyiacioł Greckich znakomitą liczbę Exemplarzy swoiey Astronomiczno - fizyczney Jeografii, iako dar dla Greków.

Przez nagłe wezbranie Loiry w dniu 8 t. m. znaczne nastąpiły szkody, a nawet wielu ludzi utraciło życie.

Uchwycono tu bandę młodych złodziei, z których naystarszy zaledwie lat 14 liczy, którą trybunałowi karzącemu oddano. Dowódca ich wskazany iest na roczne więzienie, a reszta chłopców, którzy wszyscy szczery żal okazali, z ostrem napomnieniem rodzicom z wróconą została.

Marynarka Ziednoczonych Stanów Ameryki pomnaża się w zadziwiaiący sposób. Niedawno spuszczono z warsztatu w Filadelfii liniiowy okręt o 152 armat. W tymże samym porcie buduie się inny liniiowy okręt o 120, a Fregata o 76 armat.

Z Londynu d. 9 Grudnia.

P. Canning doznał niedawno lekkiego napadu podagry.

Dnia 6go Lordowie, podskarbowie zgromadzili się, celem rozwagi nad pretensyiami, które Sir Thomas Hislop imieniem armii Deccanu podał. Wynoszą one blisko 8 miliionów Fs. Kompania Jndyy wschodnich do znaczney części tey kwoty rości Prawo, utrzymuiąc, iż część łupów dopiero po podbiciu kraiu przez cywilnych Ajentów zdobytą została, pomiędzy któremi znayduie się znaczna liczba kleynotow wartaiących 600,000 Fs., które przeszły Peischwach (panuiący) w wiosce iedney ukrył, a P. Elphinstonci wyśledził. Prócz wielkiego przetworu kraiu będącego zdobyczą woienną, mówią że Kompaniia Jndyyska w woynie tey blisko pół piąta miliiona Fs. zyskała.

Kapitan i Sternik parowego statku Kometa, który w bliskości Glasgowa zatopienia doznał, pociągnięci zostali przed sąd Admiralicyi w Edinburgu do odpowiedzialności, oskarżone ich bowiem, o winę zaboystwa.

Dnia 6 o godzinie 8 rano Xiążę Wellington otoczony gronem Jnżynierów odwiedził warsztat P. Perkins, wynalazcy strzelby parowey. Uczynionych było wiele doświadczeń: i pomimo iż mieszkańcy okoliczni ostrzeżeni zostali, wielki przecięż powstał przestrach w skutek niezmiernego łoskotu.

Prezydent ziednoczonych stanów północney Ameryki, odrzucił wezwanie nowych Amerykańskich krajów, aby na Kongres do Panama Posła nadesłał. Podług innych Gazet rzecz ta iesacze ostatecznie nie iest rozstrzygnioną.

DODATEK
DO N.ru 104.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 28 GRUDNIA 1825 roku we ŚRODĘ.

Z Petersburga d. 8 Grudnia d. K.

Wczoray przybył tu nadzwyczayny Królewsko-Bawarski poseł. Xiążę de Löwenstein. Werthh im, przywożąc dworowi naszemu urzędowe doniesienia o śmierci J. K. M. Maxymiliana Króla Bawarskiego, i razem o wstąpieniu na tron J. K. M. Ludwika I.

Szef głównego sztabu woysk Polskich Jego Cesarzewiczowskiey M. ści W. Xcia Konstantego, Jenerał Leiprant Kuruta, zaszczycony został bryiantową ozdobą orderu S. Alexandra Newskiego.

Dnia 18go z. m. przybył do Moskwy przez Orenburg wysłaniec Chana Bucharskiego; przedmiotem podróży iego ma bydź zawarcie szczególnych związków handlowych.

Na n.ywyższy rozkaz assygnowanych zostało do skarbu Państwa 364.000 rubli pa.ierami, n. odbudowanie kościoła S. Olausa w Rewlu.

Od przedwczoraysza mamy tu ostre zimno dochodzące 10 stopni Reaumera. Newa i wszystkie kanały lodem są okryte, i kommunikacyia w niektórych częściach miasta chwilowo przerwaną została.

Nayznakomitszym artykułem tegorocznego wywozu z portów Rossyyskich iest łoy. Ilość wywiezionego aż do końca przyszłego miesiąca, wynosi blisko 3.200,000 pudów.

Z Berlina d. 31 Grudnia.

Jenerał Feldmarszałek i Gubernator naszego miasta Hr. Gneisenau przybył tu z Brinzlawy, aktualny zaś tayny Radca i Prezydent prowincyi Pomeranii P. Sack odiechał do Szczetina.

Cesarsko Rossyyski strzelec polowy Nierorządzniew przebiegł tędy gońcem do Paryża.

Na utrzymanie sióstr miłosierdzia w Poznaniu przeznaczone fundusze tak dalece niedostatecznemi być się okazały, iż na zastąpienie wydatków w ostatnich czasach, roczny deficit wykrył się w kwocie 500 tal. W skutek wezwania Nayiaśnieyszey Królewny Ludwiki, małżonki Xiążęcia Radziwiłła z dobrowolnych składek wpłynęła kwota tal: 1.71, z któréy dług opłaconym i deficyt zastąpionym został, a nawet kwota tal: 26. w zapasie znayduie się.

Z Madrytu d. 29 Listopada.

Dzisieysza Gazeta zawiera dekret stanowiący, że gdy liczba młodych ludzi mieyskiego stanu nie iest dostateczną, aby ilość potrzebną rekrutow, do Regimentów milicyi Prowincyionalney dostarczyć mogła, przeto i synow z Rodzin Szlacheckich do losowania wezwani bydź maią.

Ciągle ieszcze trwaią Negocyacye pomiędzy Posłami wielkich mocarstw i Xięciem Infantado: a nawet Poseł Angielski, ktory dotąd tylko był spektatorem, stał się ich chrzestnikiem. Przed wczoray podał on notę następuiącey treści: "Gdy wszystkie Europeyskie mocarstwa zgodziły się na to, że Hiszpania niepodległość Ameryki uznać będzie musiała, i gdy wszystkie przekonania Anglii w tym względzie podzielaią (lubo w niektórych punktach odmiennego są zdania); skuteczną zatem byłoby może rzeczą, aby rząd Hiszpański nakłonił się do rozpoczęcia kroków poiednawczych z byłemi niegdyś zamorskiemi poddanemi iego; w przeciwnym bowiem razie każde mocarstwo do zawarcia wszelkiego rodzaiu układow, ktore za potrzebne osądzi, z powstańcami przystąpi." — Xiąże Infantado odpowiedział że do żadnego układu przez ktoryby Hiszpania na utratę praw swoich do zamorskich posiadłości narażaną była, uczestnictwa mieć niebędzie. Pan de Maustie ze swey strony nalega o wypłatę summ należnych Francyi i wyprowadzeniem woyska Francuzkiego zagraża; lecz pogróżki iego, żadnego nie czynią wrażenia. Rząd nasz niewielkąby okazał żałość gdyby woyska Francuzkie ustąpiły; lecz wypłat uskutecznić nie może, a nawet takowe z trudnością kiedy nastąpić będą mogły, gdy pomimo wszelkich zaprowadzić się maiących zmian, ieszcze ciągle deficit 200 mill: realow wykrywa się.

Krąży tu dzisiay zasmucaiąca wiadomość, o powstaniu wysp Kanaryyskich bliższe przecięż okoliczności dotyczące się tego buntu tak sprzecznie iedne drugim opowiadane są że koniecznie pewnieyszych wiadomości oczekiwać potrzeba.

Pożar w Eskurial powstał z nieostrożności posługaczow, ktorzy po odieździe J. K. M. ogień na kominie wygasić zapomnieli. Płomień strawił firanki i meble, a szkodę całą do 80,000 Fr. szacuią.

Angielski okręt Brazen, na którego pokładzie znaydował się znaiomy podroznik Kapitan Ciperton przybył do Teneryfy, słychać teraz, że iuż nie do zatoki Beninu, lecz do Sierra Leona udał się.

Instytut wychowawczy Bernarda, którego był nadzorcą były urzędnik P. Garrigu został zamknięty, ponieważ Dyrektor iego z politycznego mniemania nie oczyścił się. Tegoż losu i inne Instytuta doznać maią.

Z Tangeru d. 17 Listopada.

Cesarz Marokański prosił Króla Hiszpańskiego, aby zbiegłych do iego kraiów Hiszpanow ułaskawił, i otrzymał odpowiedź: iż zbiegli udarowanemi zostaną życiem, ieżeli natychmiast Konsulowi Hiszpańskiemu wydanemi będą. Cesarz rzekł tylko za odebraniem tey odpowiedzi: "Zobaczemy." — Dnia 9 b. m. zawinęła do portu tuteyszego Kolumbiyska galera. Kapitan iey Johnson przy-

wiózł pismo do Cesarza i złożył go na ręce Konsula połnocney Ameryki, ktory przesłał go zaraz do Feş. Mowią, iż Konsul przez osobny list polecił Cesarzowi to pismo, ktore tyczeć się ma traktatu handlowego, ktory Kolumbia z ofiarowaniem wielkich korzyści zawrzeć chce z Cesarzem Marokańskim. Cesarz ma mieć mniemanie o tey Rzpltey, a Basza Tangeru, ktoremu przyrzeczono wielkie podarunki, ieżeli się ten zamysł uda, ma wszystkich używać sposobów do nakłonienia Cesarza do podpisania rzeczonego traktatu. Dnia 14 odpłynęła ztąd powyższa galera, ale powroci, dla odebrania odpowiedzi. Za przybyciem tego okrętu Konsul Hiszpański czynił wprawdzie przełożenia, iż władze Marokańskie nie powinny wpuszczać do portu okrętu należącego do buntowników Hiszpańskich; ale przełożenia Konsula połnocney Ameryki więcey skutkowały, niżeli Hiszpańskiego.

Od granic Tureckich d. 30 Listopada.

Dwa w dniu 27 b. m. przybyłe do Tryiestu Austryiackie okręty napotkały dnia 11 b. m. Grecką flottę pod Miaulisem niedaleko przylądka Matapan. W przepływie wesło kilkunastu Greków na te okręty, musiałi ludzie dla dowiedzenia się, czyli nie wiezą Tureckiey własności i nakoniec mało znaczące rzeczy zabrali. Oba kapitani udali się z zaskarżeniem do Miaulisa, lecz ten odpowiedział, iż niemożc dać im zadosyć uczynienia, ponieważ ludzie, którzy znaydowali się na tych okrętach, są prowadzący palne statki, którym trzeba coś pozwolić.

Gazeta Tryiestska pod d. 26 Listopada zawiera co następuie: „Kapitan okrętowy, który d. 2 Listopada odpłynął z Czesmo, a wczoray tu przybył powiada, iż dla burzy przymuszony schronić się pod Hydrę, gdzie d. 8 kotwice zarzucił, widział odpływaiącą Grecką flottę z 50 żaglow i 25 palnych statków złożoną. On sam podniósł tego samego dnia kotwice i popłynął z tą flottą aż do okolic wyspy Sapienza, gdzie opuścił ią d. 11, płynął wzdłuż tego brzegu i widział w porcie Modon kilkanaście Tureckich okrętów stoiących, a w porcie Nawarynu daleko większą liczbę, zkąd wnosił, że wysła z Alexandryi Turecko-Egipska flotta uskuteczniła tam wylądowanie.

Teatr Narodowy.

W Piątek dnia 29 Grudnia r. b. dana będzie nowa Drama oryginalnie napisana przez M. D. Tomaszewskiego w 5 aktach: *Syn Sędzia* czyli *zemsta i wdzięczność.*

Dnia 19 i 20 Grudnia 1825 r.

Cena Zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— *Pszenicy*	11	—	10	15	10	—	9	—
— *Zyta*	7	—	6	15	6	6	6	—
— *Jęczmienia*	6	—	5	15	5	—	4	—
— *Owsa*	3	24	3	8	3	15	—	—
— *Jagieł*	16	—	15	—	14	—	13	15
— *Grochu*	6	6	6	—	5	—	—	—
— *Rzepaku*	15	—	14	—	13	15	13	—

W Gdańsku dnia 8 Grudnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	540	do	600.
Zyta	— —	318	—	330.
Jęczmienia	— —	270	—	300.
Owsa	— —	180	—	210.
Grochu	— —	270	—	304.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 170 Ciągnieniu dnia 28 Grudnia r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

1. 4. 81. 9. 18.

Przyszłe 17 Ciągnienie dnia 5 Stycznia r. 1825 przypada.

UWIADOMIENIE O LOTERYI.

Ciągnienia

Wielkiev Loteryi w Wiedniu u Synów Daniela Coith na

DWA NAYPIĘKNIEYSZE i NAYWIĘKSZE TAMECZNE DOMY,

stoiące na placu Graben zwanym, pod L. 1122 1123 iuż nieodzownie nastąpią:

Pierwsze na dniu 17 Listopada r. b. zaś Drugie w dniu 4 Stycznia roku nadchodzącego.

Główny Trafer tey Lotteryi stanowi rzeczone dwa Domy, z których czysty dochod roczny wynosi do Zlp. 80,000 a za ktore, handlowy dom Synwo Daniela Coith, urzędownie gwarantuie za okazaniem i odstąpieniem wygrywaiącego losu wyliczyć natychmiast w gotowiznie Złot: Reńsk: 300,000 w Cwancygierach, ktore na Polską monetę 13,00,000 mówię Milion Trzykroć Sto Tysięcy Złotych Polskich czynią.

Oprócz głownego Trafera, są pieniężne wygrania, po Złot: Reńsk: 50 000. 20.000. 10,000. 5000. 1000. 500. 200. 100. i tak stopniowo, aż do Złot: Reńsk: 20 w Wiedeńskiey Walucie, na 3571 losow przypadaiące — Daley, 10,000 traferów w złocie, przeznaczone na 10.000 Freylosów czerwonych po 1000. 300 200. 100. 50. 20. 10. 5 2. Czerwonych Złotych i ½ Souveraind'ora w złocie, ktore wszystkie bez wyiątku wygrać muszą, za ktorych każdy graiący dostarczony mieć będzie ieden bezpłatnie, kto aż do dnia 15 Października r. b kupi i zapłaci 10 sztuk losów czarnych, po upłynieniu zaś tego terminu, tylko przy zakupieniu sztuk 15 losow takowych. — Oprocz tego, będą na końcu wyciągnięte, 20 Premiow dla losow w obydwóch ciągnieniach nie wyszłych, każda po Złotych Reńsk: 1000 w Wied: W.

Przy pierwszem ciągnieniu, wyciągnięte będą wygrania pieniężne po Złotych Reńsk: 50.000. 10,000. 5000 i t. d. w Walucie Wiedeńskiey. i 10 000 czerwonych Frey losów, na ktore wszystkie, wygrania przypadaią w złocie.

Przy drugim ciągnieniu, wygrane będą DWA DOMY i reszta pieniężnych Traferów po 20,000 10,000. 5000 i t. d. w Walucie Wiedeńskiey. Na koniec 20 Premiów, po Złot: Reńsk: 1000 w Wiedeńskiey Walucie, na losy po obu ciągnieniach w kole pozostałych.

Los kosztuie Złot: Reńsk: 15 w W. W. Plan obszerny tey Lotteryi i losow, dostać można w Krakowie w handlu Macieia Wentzel, przy głownym Rynku pod L. 18.

DONIESIENIA.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi, &c.

Stosownie do postanowienia Senatu Rządzącego dnia 12 Grudnia r. b. Nro 5,172, podaie do publiczney wiadomości, iż od dnia 1go Stycznia 1826 roku zacząwszy, odchodzić będzie Poczta wozowa do Warszawy w każdą Niedzielę o godzinie 12tey w południe, wszelkie przeto pieniądze i pakiety wysełać się maiące tąż Pocztą z Krakowa do Polski i Rossyi, winny bydź w Sobotę do godziny 6tey w wieczór w Pocztamcie oddawanemi. Listy zaś w Niedzielę do godziny 10 przed południem przyimowanemi będą. — W Krakowie dnia 18 Grudnia 1825 r.

Senator Prezyduiacy,
Sapalski.
Konwicki, S. W.